PAKIET ZMIAN OMNIBUS

czy MŚP mogą „machnąć ręką” na zrównoważony rozwój?

Natalia Radomska,
EEN Sustainability Advisor

Raportowanie ESG po zmianach – co nowe przepisy oznaczają dla małych i średnich firm?

Rok 2025: Chaos w biznesie i zmiany w ESG

Rok 2025 zaczął się dla firm niemałym chaosem - globalna sytuacja polityczna wraz z deklaracjami nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, w sprawie ograniczenia inwestycji w zrównoważony rozwój, zachwiała pewnością biznesu. Pojawiły się pytania, czy wysiłki i koszty związane z raportowaniem ESG są nadal zasadne? Na domiar „złego" Komisja Europejska zaproponowała nowy pakiet zmian, znany jako Omnibus I, mający na celu zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorstw w Unii Europejskiej, w tym obszarze.

W przypadku Polski, wcześniejsze regulacje przewidywały objęcie obowiązkiem raportowania ESG ponad 3 000 firm – nowe regulacje mają zmniejszyć tę liczbę o około 80%, do zaledwie 600 podmiotów. Nie ma się zatem co dziwić wszechobecnym opiniom, że czas wprowadzania zrównoważonych praktyk w przedsiębiorstwach dobiega końca. **Czy aby na pewno?**

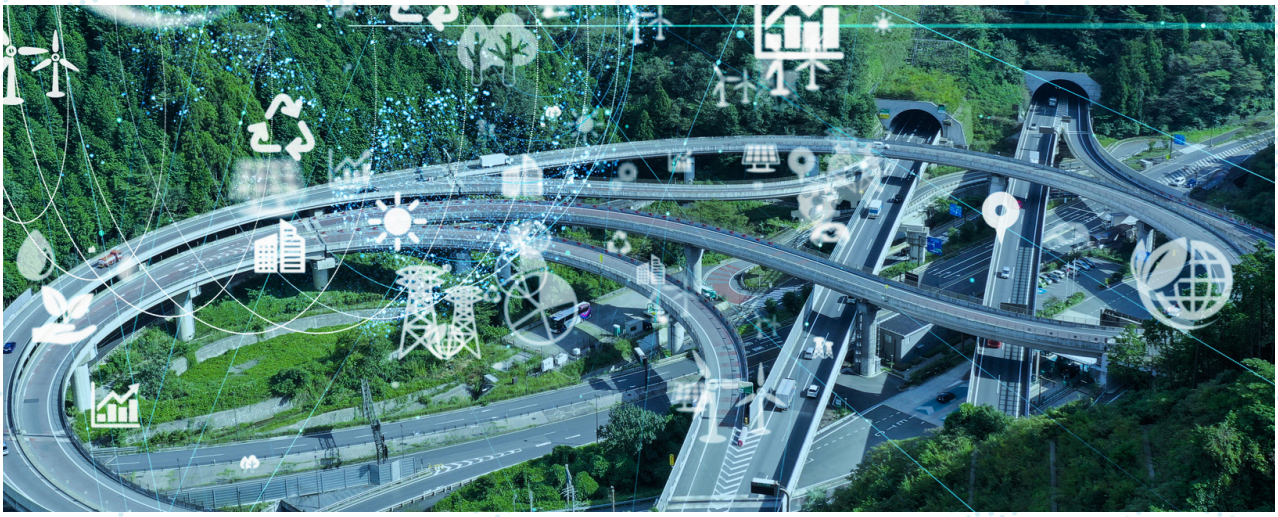

Zmiany w raportowaniu ESG – uproszczenia, odroczenia i nowe wyłączenia

Unijne przepisy dotyczące raportowania ESG przechodzą istotne zmiany. Obejmą one Dyrektywę o Sprawozdawczości Przedsiębiorstw w zakresie Zrównoważonego Rozwoju (CSRD), gdzie przewiduje się rezygnację z planowanego przejścia na bardziej rygorystyczne standardy zapewnienia jakości raportów. Zaproponowano przesunięcie o dwa lata terminów raportowania informacji o zrównoważonym rozwoju dla wielu firm (16 kwietnia 2025 r. została opublikowana dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2025/794, tzw. stop-the-clock) oraz redukcję samego zakresu raportowania. Oznacza to zmniejszenie liczby wymaganych danych w raportach, uproszczenie procesu sprawozdawczości, a co za tym idzie – zmniejszenie administracyjnych obciążeń przedsiębiorców.
Co natomiast kluczowe dla większości firm – przedsiębiorstwa zatrudniające mniej niż 1000 pracowników będą mogły dobrowolnie raportować ESG, opierając się na uproszczonych standardach.

Dodatkowo modyfikacjom ulegnie Dyrektywa o Należytej Staranności Przedsiębiorstw w Zakresie Zrównoważonego Rozwoju (CSDDD), co skutkuje ograniczeniem zakresu odpowiedzialności firm za działania dostawców oraz pozostawieniem kwestii odpowiedzialności cywilnej regulacjom krajowym. To ważna zmiana, gdyż obowiązki związane z należytym zarządzaniem w łańcuchu wartości będą dotyczyć tylko bezpośrednich dostawców i partnerów biznesowych, co zmniejszy zakres odpowiedzialności firm za dalsze ogniwa łańcucha i zdecydowanie ułatwi proces pozyskiwania i gromadzenia danych.

Zmianom będzie podlegał także mechanizm dostosowywania cen na granicach – CBAM. Głównym jego celem, jest ograniczenie przenoszenia produkcji przez europejskie firmy do krajów o mniej rygorystycznych regulacjach dotyczących emisji dwutlenku węgla (*carbon leakage*). Efektem tego procederu jest zwiększenie globalnej emisji CO_2, ponieważ produkcja odbywa się w miejscach, gdzie nie są stosowane, podobne do europejskich, normy ochrony środowiska. Zatem, by zapewnić realizację głównego celu CBAM, przy jednoczesnym utrzymaniu konkurencyjności firm z krajów wspólnoty, postanowiono skupić się na branżach wysokoemisyjnych i importerach, którzy odpowiadają za znaczące ilości emisji. Wyłączone z konieczności dostosowania się do mechanizmu zostaną firmy z sektora MŚP, osoby fizyczne, a także import towarów niskoemisyjnych.

Clean Industrial Deal – – strategia zrównoważonego przemysłu

Clean Industrial Deal (CID) to strategia przedstawiona przez Komisję Europejską w lutym 2025 roku, mająca na celu jednoczesne wsparcie konkurencyjności europejskiego przemysłu oraz realizację celów dekarbonizacji. Strategia ta koncentruje się na dwóch głównych obszarach: przemysłach energochłonnych, takich jak stal, chemikalia czy cement oraz sektorze technologii czystych. Technologie czyste skupiają się na zmniejszaniu negatywnego wpływu działalności człowieka na środowisko, poprzez zwiększenie efektywności procesów i ograniczenie emisji, a także mogą dotyczyć poprawy wydajności energetycznej, recyklingu, oczyszczania wody, redukcji odpadów, czystszej produkcji przemysłowej itp.

Celem CID jest przekształcenie dekarbonizacji w motor wzrostu dla europejskiego przemysłu, poprzez obniżenie kosztów energii, tworzenie wysokiej jakości miejsc pracy oraz zapewnienie odpowiednich warunków dla rozwoju firm. W ramach *Clean Industrial Deal* przewidziano mobilizację ponad 100 miliardów euro na wsparcie produkcji czystych technologii w Europie. Strategia kładzie również nacisk na gospodarkę o obiegu zamkniętym, dążąc do zmniejszenia ilości odpadów i wydłużenia cyklu życia materiałów, poprzez promowanie recyklingu, ponownego użycia oraz zrównoważonej produkcji. Maksymalizacja wykorzystania ograniczonych zasobów UE i redukcja zależności od dostawców surowców z krajów trzecich są kluczowe dla konkurencyjnego i odpornego rynku. Założenia Omnibus I mają wprowadzić zmiany w prawodawstwie dotyczącym zrównoważonego rozwoju, wzmacniające cele strategii CID. Uproszczenie regulacji ułatwi przedsiębiorstwom dostosowanie się do wymogów związanych ze zrównoważonym rozwojem oraz sprawozdawczością w zakresie ESG. Uproszczone raportowanie z kolei, ma szansę przyczynić się do zwiększenia przejrzystości i odpowiedzialność w łańcuchach wartości oraz zwiększyć konkurencyjność europejskiego przemysłu. Obie inicjatywy kładą także nacisk na wsparcie innowacji technologicznych.

ESG nadal priorytetem UE, zmieniają się tylko narzędzia

Widać zatem wyraźnie, że kierunek zmian, który pokazuje Komisja Europejska w zasadzie się nie zmienia – łagodzenie zmian klimatu, zmniejszanie emisyjności przedsiębiorstw, a także odpowiedzialność biznesu w sferze społecznej to w dalszym ciągu priorytet. Zmieniają się jedynie narzędzia, które w ocenie wielu specjalistów, choć mogą spowodować chwilowy odwrót od wdrażania zmian w obszarze ESG w mniejszych firmach, ostatecznie powinny zadziałać korzystnie. Doprowadzą bowiem do większej odpowiedzialności firm za swoje działania, przy jednoczesnym zmniejszeniu obciążeń finansowych i biurokratycznych.

Nie brakuje głosów, że dobrowolna sprawozdawczość spowoduje brak działań w zakresie zrównoważonego rozwoju. Należy jednak pamiętać o innych motywacjach, jakie stoją za jego wprowadzaniem w przedsiębiorstwach. To np. rosnące koszty energii, skłaniające firmy do poszukiwania oszczędności i nowych rozwiązań. Istotnym aspektem jest również łatwiejszy i tańszy dostęp do zewnętrznego finansowania, a także poprawa relacji z kontrahentami i wizerunku jako pracodawcy.

Zignorujesz dziś, zapłacisz jutro – kosztowne skutki odwrotu od ESG

Chwilowe zachłyśnięcie się wizją odwrotu od wprowadzania zrównoważonego rozwoju w firmach może przynieść bolesne konsekwencje. Ci, którzy uwierzą, że brak obowiązku raportowania niefinansowego i niedostosowywanie firm do wcześniej zapowiadanych przepisów wyjdzie im na dobre, mogą obudzić się z przysłowiową „ręką w nocniku". Jak wcześniej pisałam, zmieniają się narzędzia, ale idea pozostaje. Samym sprzeciwem wobec regulacji nie zaczaruje się rzeczywistości, w której zmiany klimatyczne i ich skutki będą dotykać społeczeństw na całym świecie w coraz większym stopniu. Ciężko jest myśleć globalnie, gdy problemy dnia codziennego odwracają naszą uwagę. Skutki jednak będą lokalne, a przykłady można mnożyć. Jednym z nich jest branża drobiarska i wpływ jaki mają na nią zmiany w środowisku naturalnym. Cieplejsze pory roku sprawiają, że rolnicy borykają się z suszami, które bezpośrednio przekładają się na wielkość plonów, a następnie na koszty produkcji np. pasz dla zwierząt hodowlanych. Hodowcy np. drobiu, którzy paszę wykorzystują na swoich fermach, dodatkowo ponoszą wyższe koszty utrzymania odpowiedniej temperatury w kurnikach. Wysokie temperatury wpływają na wydajność znoszenia jaj (ilość i jakość), gdyż ptaki w upale jedzą mniej, a brak określonych składników pokarmowych powoduje zmniejszenie grubości skorupek ich jaj. Oczywiście Przekłada się to na ceny produktów spożywczych – samych jaj, ale także mięsa i innych produktów zależnych bezpośrednio od przemysłu drobiarskiego. Utrata bioróżnorodności, która brzmi szumnie i dość odlegle, w rzeczywistości ma spory wpływ na portfele przedsiębiorców i społeczeństw. Ptasia grypa, która dziesiątkuje stada drobiu hodowlanego, w dużej mierze jest

Od natury do rachunku – ekonomiczne skutki zaniku bioróżnorodności

spowodowana masową produkcją, w której brak różnorodności genetycznej osłabia odporność ptaków. Utrata siedlisk powoduje migracje dzikich zwierząt na tereny, gdzie gospodarują ludzie. Łatwiej przenoszą się wirusy takie jak właśnie ptasia grypa, czy afrykański pomór świń, który także jest powodem uboju i utylizacji setek tysięcy zwierząt. W 2024 roku w Polsce z powodu grypy ptaków (HPAI) zutylizowano około 3,2 miliona sztuk drobiu, w tym znaczną liczbę kur. Wszytko wskazuje, że bieżący rok nie będzie wcale łaskawszy. To rodzi ogromne straty, zarówno wśród hodowców i przetwórców, jak również dla producentów pasz, firm logistycznych, transportowych i handlowych powiązanych z branżą.

Koszty związane z naprawianiem szkód i zapobieganiem zdarzeniom o jakich piszę, ponoszą całe łańcuchy dostaw. Do oczywistych strat doliczyć należy ogromne koszty lub brak możliwości ubezpieczeń w ogóle (w przypadku powtarzających się epidemii) i wiele innych, o których w takich powierzchownych rozważaniach nawet nie pomyślimy. Koszty te oczywiście zostają przerzucone na konsumentów - wartość tego samego banknotu w sklepie spożywczym, z roku na rok zdaje się topnieć - jak również na obywateli, którzy w przypadku odszkodowań dla hodowców (wypłacanych ze środków publicznych), niejako składają się na nie w postaci części podatków.

> *Ziemi nie dziedziczymy po naszych rodzicach, pożyczamy ją od naszych dzieci. Jesteśmy za nią odpowiedzialni. Przywilej zarządzania jej zasobami, który przypadł nam w udziale, nierozerwalnie wiąże się z odpowiedzialnością.*
>
> *(ANTOINE DE SAINT-EXUPÉRY)*

Mała firma, duże znaczenie – raportowanie ESG jako szansa, nie obowiązek

To wszystko są skutki działalności człowieka, które muszą być łagodzone i trend ten jest nadal aktualny. Wracając do sprawozdawczości - duże firmy nadal będą zobowiązane do raportowania niefinansowego, a to wymusza na nich zbieranie danych i wywieranie wpływu na swoich dostawców.

Nic się zatem nie zmieni w tej kwestii - im bardziej, jako dostawca, mniejsza firma ułatwi swojemu dużemu kontrahentowi zebranie danych z obszaru ESG, tym dłużej z łańcucha dostaw i całego łańcucha wartości, inna firma go „nie wygryzie".

Zbieranie i przekazywanie danych niefinansowych pozwala przedsiębiorstwom uwiarygodnić się jako odpowiedzialny partner biznesowy. Firmy powinny umieć wykorzystać tę szansę.

Nie tylko środowisko – ESG jako przewaga konkurencyjna i kulturowa

Jeśli do kogoś motywacje typowo środowiskowe nie przemawiają, co słychać często w przypadku biznesu, to istnieją inne argumenty. Jednym z nich jest zmiana oczekiwań konsumentów, którzy coraz częściej wymagają od rynku produktów, wpisujących się w trend zrównoważonego rozwoju. Rosnąca świadomość społeczna, a także wchodzące na rynek pracy nowe pokolenie, coraz bardziej rozumie, że zmiany klimatyczne wraz ze skutkami, dotkną bezpośrednio nas samych jak i naszych dzieci. Ludzie coraz częściej zauważają, że konsumenckie wybory mają wpływ na ich przyszłość. Oczywiście jest to jakiś procent, ale z roku na rok zdaje się on być wyższy.

Dodatkowo, ESG to nie tylko obszar środowiskowy. To także, a w kontekście zmian pokoleniowych - przede wszystkim, obszar społeczny. Problemy firm z pozyskaniem i utrzymaniem kadr jasno pokazują, że wymagania i oczekiwania młodych ludzi w zakresie kultury organizacyjnej miejsca, w którym pracują, ciągle rosną... a może po prostu się zmieniają. Oferowane na rynku szkolenia dla pracodawców z zakresu wellbeingu, elastyczności, korzyści z wprowadzania różnorodności w miejscu pracy, jasno pokazują, że powstała luka, którą trzeba zapełnić. Firmy, które chcą z sukcesem prosperować w zmieniającej się rzeczywistości, muszą rozumieć oczekiwania młodszych pokoleń pracowników. Nieznane kilka lat temu pojęcie DEI - akronim od angielskich terminów: Diversity (Różnorodność), Equity (Równość) oraz Inclusion (Włączanie), także zyskuje na znaczeniu. Świadomi menadżerowie dostrzegają korzyści, jakie niesie wdrażanie tej idei w firmach - ma ono na celu zwiększenie satysfakcji, produktywności i współpracy wśród pracowników, a także wzmocnienie pozytywnej komunikacji.

Wszystkie powyższe przesłanki są odpowiedzią na pytanie, dlaczego warto ponosić wysiłek w drodze do zrównoważonego rozwoju swojego przedsiębiorstwa, nawet jeśli nie będzie to wymagane prawnie. Uzupełniając listę argumentów „za" o możliwość zewnętrznego finansowania na lepszych warunkach, a także możliwość pozyskiwania środków publicznych, które są i będą przeznaczane na działania związane wprowadzaniem zrównoważonych innowacji, biznes ma wystarczająco dużo powodów, być zacząć działać. Nie licząc oczywiście zwykłej ludzkiej przyzwoitości i odpowiedzialności jaką ponosimy jako ludzie, za to by nasze dzieci i wnuki mogły żyć w dostatnim z zasoby świecie. Zrównoważony rozwój w swojej idei to przecież nic innego jak „rozwój, który zaspokaja potrzeby obecne, nie zagrażając możliwościom zaspokojenia potrzeb przyszłych pokoleń."

NIE WIESZ JAK ZACZĄĆ?

Wprowadź swoją firmę na ścieżkę zrównoważonego rozwoju razem z ENTERPRISE EUROPE NETWORK!

Zmieniające się prawodawstwo unijne przyniesie istotne zmiany. Raportowania ESG dla firm z sektora MŚP pozostanie najprawdopodobniej nieobowiązkowe. Nie oznacza to jednak, że temat można pominąć. Przedsiębiorstwa, które zdecydują się na działania w obszarze ESG, zyskają przewagę wizerunkową i biznesową – pozostaną atrakcyjnymi partnerami w łańcuchach wartości, w tym w łańcuchach dostaw, spełnią oczekiwania wielu klientów i inwestorów, a także będą lepiej przygotowane na przyszłe regulacje. Nie trzeba od razu tworzyć wyspecjalizowanych działów ESG w firmie. Ważne jest wdrażanie działań krok po kroku, dostosowanych do aktualnych możliwości przedsiębiorstwa. Jako Enterprise Europe Network wspieramy firmy, które patrzą w przyszłość – zarówno pod kątem wzrostu, jak i odpowiedzialności za środowisko i społeczeństwo. Jeśli nie wiesz, od czego zacząć, zgłoś się do nas. Oferujemy nie tylko szkolenia dotyczące zrównoważonego rozwoju, ale także doradztwo, które pomoże określić najlepszy kierunek działań.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI I ZACZNIJ DZIAŁAĆ JUŻ DZIŚ!

KONTAKT:

Natalia Radomska,
EEN Sustainability Advisor

FUNDACJA KALISKI INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
TEL. 576 800 255
E-MAIL: NATALIA.RADOMSKA@INKUBATOR.KALISZ.PL